



dnia 27.7.2026r.

Komisja do spraw Skarg, Wniosków i Petycji

Protokół V

Komisja do spraw Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 2026-07-27

Miejsce posiedzenia: Sali Samorządowej urzędu gminy

Obrady rozpoczęto 2026-07-27 o godzinie 16:00, a zakończono o godzinie 17:10 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków.

Obecni:

1. Sylwia Bakalarz–Borkowska
2. Mirosław Kuzka
3. Justyna Łakomiec
4. Andrzej Pedrycz

Lista gości na posiedzeniu

Zbigniew Zagdański - Sekretarz Gminy Masłów

Mateusz Durlik – radny

Piotr Kapuściński – radny

Tomasz Ksel – radny

1. Otwarcie posiedzenia

Justyna Łakomiec – Przewodnicząca Komisji do spraw skarg, wniosków i petycji otworzyła posiedzenie i przywitała uczestników.

2. Stwierdzenie quorum

W posiedzeniu uczestniczy 4 z 5 – osobowego składu Komisji, 80 % quorum, co jest podstawą do podejmowania prawomocnych uchwał. Lista obecności stanowi załącznik protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad

Przewodnicząca Komisji poprosił o przegłosowanie zaproponowanego porządku obrad w związku z brakiem głosów w tym punkcie.

Głosowano w sprawie: Przyjęcie porządku obrad

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Sylwia Bakalarz–Borkowska, Mirosław Kuzka, Justyna Łakomiec, Andrzej Pedrycz



PRZECIW (0)
WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)
BRAK GŁOSU (0)
NIEOBECNI (1)
Wojciech Haba

4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej komisji

Radny Mirosław Kuzka zwrócił uwagę na błąd pisarski w imieniu nazwisku radnego (jest wpisane Mirosław Durlik).

Brak uwag do protokołu.

Głosowano w sprawie: Przyjęcie protokołu z poprzedniej komisji

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Sylwia Bakalarz–Borkowska, Mirosław Kuzka, Justyna Łakomiec, Andrzej Pedrycz

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Wojciech Haba

5. Ponowne rozpatrzenie wniosku o wygaszenie mandatu radnego

Justyna Łakomiec – Przewodnicząca Komisji do spraw skarg, wniosków i petycji przypomniła sprawę, która była omawiana na poprzednim posiedzeniu komisji w dniu 13 lipca br. W dokumentach komisji znajduje się wniosek opatrzony podpisami mieszkańców wraz ze sprawozdaniem z czynności detektywistycznych oraz pismo skierowane przez Wojewodę Świętokrzyskiego w tej sprawie. Przewodnicząca Komisji przypomniła także, że na ostatniej komisji zapadła decyzja o wystosowaniu wezwania radnego Mateusza Fąfary do złożenia wyjaśnień w powyższej sprawie, w terminie 7 dni. Radny Fąfara przedłożył wyjaśnienia, które również znajdują się w materiałach komisji. Zdaniem Przewodniczącej Komisji, w wyjaśnieniach zawarte są obawy radnego, zażalenia, zarzuty, brak jest potwierdzeń wyjaśnień (np. opłaty za śmieci, podatku, czy aktu notarialnego własności); jest dużo informacji, w których radny doszukuje się problemów w mieszkańcach, radnych i sołtysach. Przewodnicząca Komisji przytoczyła fragment wyjaśnienia z którego wynika fakt posiadania mieszkania w Kielcach. Radna Justyna Łakomiec odniosła się do wypowiedzi radnego, z której wynika, że wnioskodawca jest spokrewniony z radną, kategorycznie zaprzeczając tej informacji. Przewodnicząca Komisji poinformowała także, że wystąpiła do radnego z prośbą o obecność na posiedzeniu i złożenie wyjaśnień. W odpowiedzi radny Fąfara poinformował, że wyjaśnienia złożył i nie ma nic do dodania. Przewodnicząca Komisji poinformowała także, że prosiła o obecność na posiedzeniu radcę prawnego, ale



otrzymała informację zwrotną, że pani mecenas potrzebuje informacji z 7- dniowym wyprzedzeniem.

Radny Mirosław Kuzka zabrał głos informując, że nie ma nad czym debatować, bo sprawa jest jasna. Jako sołtys i mieszkaniec Młochowic wie, gdzie mieszka radny Fąfara, wiedzą to mieszkańcy, wie to gmina i cała rada. Sam radny również wie gdzie mieszka. Zdaniem radnego wystarczy trochę honoru, żeby się do tego przyznać, a nie stawiać się ofiarą. Radny przytoczył wypowiedź radcy prawnego, że należy zbierać dowody. Radny Kuzka dodał, że ma kontakt z sąsiadami radnego Fąfary, więc nie wystarczy, że puścił latawca 1 maja, czy raz w roku poszedł posprzątać kościół, żeby ksiądz wyczytał go z ambony. To nie potwierdza, że jest mieszkańcem. Radny Kuzka dodał, że wstydziłby się tak zrobić, na jego miejscu.

Radna Sylwia Bakalarz – Borkowska odniosła się do sprawy informując, że nie ma potrzeby dalszej dyskusji. Na ostatniej komisji sprawa była omawiana, radny Mateusz Fąfara się nie stawił, chociaż był zapraszany. Zdaniem radnej, w wyjaśnieniach radnego zabrakło dowodów, że mieszka w gminie a nie w Kielcach. Radna Bakalarz – Borkowska dodała, że w swoim sumieniu wie, gdzie mieszka radny Fąfara i powinni wszyscy zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem. Sprawa powinna trafić na obrady Rady, bo komisja nie jest w stanie wygasić mandatu.

Radny Piotr Kapuściński zabrał głos informując, że pamięta obrady poprzedniej komisji, gdzie radny Pedrycz mówił, że radny Fąfara powinien być obecny. W oparciu o materiały przedłożone przez radnego wynika, że jest właścicielem domu i mieszkania, podczas gdy w oświadczeniu majątkowym radny wykazał tylko mieszkanie, to jest pierwsza wątpliwość. Radny wyjaśnia, że figuruje w spisie wyborców. Na ostatnim posiedzeniu sekretarz wyjaśniał sposób weryfikacji tego spisu, ale wyroki mówią, że to ni ma znaczenia, bo chodzi o centrum życiowe i gdzie prowadzi gospodarstwo. Radny w wyjaśnieniu informuje, że tu płaci za śmieci, ale nie wiadomo jaka jest sytuacja w Kielcach, może tam też płaci za śmieci, może rachunki za energię przychodzą na jego nazwisko, może pobór energii jest duży, co wskazywałby, że tam ta gospodarka rodzinna ma miejsce. Radny Mateusz Fąfara będzie teraz analizował (i słusznie a do tego prawo) czy detektyw zrobił to legalnie czy nielegalnie. Pod raportem podpisało się dwóch licencjonowanych detektywów, to gdyby dopuścili się naruszenia prawa, to tracą licencje i tracą firmę. Zdaniem radnego Kapuścińskiego radny nie podważa zawartość raportu tylko chodzi radnemu o ustalenie kto to zlecił, dlaczego chodził, itd. Radny Kapuściński poprosił Przewodniczącą Komisji o odczytanie jednego zdania raportu mówiącego o tym, gdzie jest centrum życiowe radnego Mateusza Fąfary. Radny w żaden sposób nie pokazuje jak wyglądają koszty utrzymania, czy płaci za śmieci, od kiedy płaci. Radny Kapuściński przytoczył wyjaśnienia radnego Fąfary, z których wynika, że skorzystał miał kredyt zaciągnięty z pożyczki rządowej. Radny Kapuściński chciałby porozmawiać o kredycie i zapisach księgi wieczystej informując, że wyciągnął sobie regulamin kredytu i podał kilka kryteriów. Zdaniem radnego najważniejsze w tym regulaminie, gdzie oświadcza się (jak radny Kapuściński podejrzewa pod rygorem odpowiedzialności karnej,) że w przeciągu 24 miesięcy trzeba rozpocząć założyć gospodarstwo domowe pod tym



adresem. Po 5 latach składa się kolejne oświadczenie, a kolejne składa się pod koniec kredytu. Jeżeli to jest ten kredyt i radny to podpisał to w dokumentach bankowych powinny znajdować się dokumenty, że radny rozpoczął prowadzenie gospodarstwa domowego. I nie ma znaczenia kiedy to rozpoczął, ma 24 miesiące. Gdyby to się potwierdziło, radny Piotr Kapuściński zaznaczył, że to są jego przypuszczenia i podejrzenia, gdyby radny Fąfara zaciągnął kredyt i rozpoczął prowadzenie gospodarstwa domowego przed wyborami, to wygaszenie mandatu jest najmniejszym problemem, w związku ze składanym oświadczeniem o byciu mieszkańcem gminy.

Jeżeli to gospodarstwo domowe zostało rozpoczęte przed 2024, przed wyborami to jest bardzo duży problem. Od tej daty, która jest w oświadczeniu liczy się 24 miesiące więc tu nie ma znaczenia czy gospodarstwo zostało założone w 5 czy w 4 w tym terminie kiedy radny był radnym. Tu radny powinien być i się z tego spowiadać. Jeśli radny tego nie wyjaśnia, tylko przebąkuje, że wziął to dofinansowanie z programu rządowego, to znaczy, że chyba nie chce odpowiedzieć na te pytania. A to jest podstawa do złożenia wniosku o zbadanie poprzez służby do tego uprawnione i służby zbadają: koszty śmieci, koszty energii, przechowywaną korespondencję, a nawet w niektórych postępowaniach analizowanych przez radnego Kapuścińskiego – logi telefonów komórkowych. Radny Piotr Kapuściński przytoczył wyrok (którego nie wydrukował sobie), z którego wynika, że Wojewódzki sąd Administracyjny potwierdził wygaszenie ze względu na tzw. wahadło radnego. Tu mamy dokumenty dołączone do kredytu, z których radny powinien się wypowiadać, żeby rozwiązać wątpliwości. Jeżeli radny tego nie wyjaśnia, nie dementuje raportu, to zdaniem radnego Piotra Kapuścińskiego materiał jest taki jaki jest.

Radny Tomasz Ksel zabrał głos informując, że wyjaśnienia radnego Fąfary nie odnoszą się do wniosku i zarzutów mieszkańców, są próbą ataku czy usprawiedliwienia siebie, nie przedstawiają żadnych faktów czy dokumentów. W oświadczeniu radnego jak również w intrenecie, radny informuje, że posiad dom i mieszkanie. Nawet wskazuje, że ma działkę na której nie będzie się budował, a w oświadczeniu majątkowym radny wykazuje tylko mieszkanie. Zdaniem radnego, trzeba przedstawić te dokumenty, bo gdzieś jest zakłamanie i nie wiadomo co autor miał na myśli. Nie ma osoby, która przedstawi argumenty ani osoby reprezentującej pana Mateusza. Rozpatrujemy to, czy jest mieszkańcem i czy powinien nadal sprawować funkcję radnego i do tego miał się odnieść. A jeśli uważa, że firma detektywistyczna przeprowadziła procedurę nielegalnie, to ma do tego prawo, żeby zaskarżyć to działanie. Zdaniem radnego Ksela, w wyjaśnieniu jest zwykły populizm i nie ma dowodów.

Radny Kapuściński dodał, że pojawiła się informacja, że ta nieruchomość jest traktowana jako inwestycja. Radny wyjaśnił, że w kontekście tego kredytu – jest kategoriyczny zakaz traktowania tego kredytu jako inwestycja. Nie jest to kwestia lokowania pieniędzy, tam trzeba zamieszkiwać. Radny odczytał zapis z kredytu wyjaśniając, że bank może dokonywać kontroli prawdziwości oświadczeń. Zdaniem radnego może jako odrębne postępowanie, trzeba zawiadomić bank, bo nie może być



tak, że na potrzeby kredytu jest się mieszkańcem Kielc, a na potrzeby radnego jest się mieszkańcem Mąchocic.

Radny Andrzej Pedrycz zwrócił się do Sekretarza z pytaniem kto nadaje status bycia radnym.

Sekretarz Gminy odpowiedział, że wyborcy, a komisarz wyborczy potwierdza ten fakt. Radny Pedrycz dodał, że nie komisja jest od tego by decydować czy radni pełni funkcję. Jeżeli jest zawiadomienie do innych instytucji, to niech to potwierdzą. Jeśli jest wyrok Sądu Administracyjnego, to rada to zatwierdzi. Nie jesteśmy sądem. Nie my daliśmy mandat, żeby go wygaszać. Radny Pedrycz dodał, że bez względu na opcję, nie zgłosuje przeciwko innemu radnemu, są od tego instytucje.

Radny Mirosław Kuzka zwrócił się do radnego Pedrycza, że jeśli nie wie, gdzie radny mieszka, to nie powinien głosować w tej sprawie. A jeśli wiesz, że mieszka w Kielcach, to głosuj zgodnie z własnym sumieniem. Mieszkańcy go wybrali i mieszkańcy wnioskowali o jego odwołanie.

Radny Piotr Kapuściński podając swój przykład poinformował, że na niego też głosowała jakaś grupa ludzi i pewno gdyby ta grupa ludzi wiedziała, że radny mieszka w Kielcach czy w Krakowie, to by go nie wybrała. W zawiadomieniu od Wojewody Świętokrzyskiego jest, że do kompetencji rady jest rozstrzygnięcie tej sprawy. Każdemu radnemu przysługuje prawo do odwołania się do Sądu Administracyjnego i tam może przedstawiać argumenty. Zarzuty są różne w stosunku do pana sołtysa, przewodniczącej, mieszkańców, klub cały gmina Masłów wspólna sprawa się pojawia, że to jest polityka. Ale problem jest zupełnie inny; radny powinien obronić to, że nie doszło do naruszenia prawa. Tu nikt tego nie robi, a skoro tak radny nie postępuje to zdaniem radnego Kapuścińskiego, rada nie powinna działać w inny sposób, a radny ma szansę bronięcia się w kolejnych instancjach. Dokumenty się nie bronią, radny Kapuściński nie wie, czy jest czego bronić, radny powinien tutaj siedzieć, na każdy argument pokazywać kwit i przekonywać nas, że to on ma rację.

Zbigniew Zagdański Sekretarz Gminy Masłów poinformował, że formalnie i faktycznie jest mieszkańcem gminy Masłów, niezależnie od tego, że posiada mieszkanie w Kielcach. Na forum rady załatwia sprawy mieszkańców gminy Masłów, dokładnie swojego okręgu wyborczego. Jako przykład sekretarz podał zabezpieczenie środków finansowych jako udział własny na zadanie inwestycyjne, co było w znaczącej części jego zasługą. Sekretarz dodał, że nie uwierzy w to, że chodzi o stwierdzenie faktu, który by zapewniał praworządność. W gruncie rzeczy stoi za tym polityka. Sekretarz Gminy dodał, że nie zna przypadku na różnych szczeblach, by podjęto decyzję o wygaszeniu mandatu jednego z radnych, z którymi na co dzień współpracujecie. Jeżeli są jakieś okoliczności inne, których sekretarz nie zna, bo z tych dokumentów, na które państwo się powołujecie sekretarz nie odczytał żadnych argumentów, które by uzasadniały, że radny Mateusz Fąfara nie traktuje Mąchocic Kapitulnych jako swoje centrum życiowe, nie dba o to miejsce, nie działa na rzecz społeczności lokalnej, przez którą został wybrany na przedstawiciela samorządu. W związku z tym sekretarz nie widzi podstaw by stwierdzać wygaśnięcie mandatu.



Radny Tomasz Ksel zwrócił się z pytaniem, czy radny powinien być mieszkańcem gminy.

Sekretarz Gminy odpowiedział, że tak.

Radny Ksel zapytał, czy jeśli nie zamieszkuje na terenie gminy to czy powinien stracić mandat. Więc jeśli ktoś zarzuca, że radny nie jest mieszkańcem gminy, to radny powinien to przedstawić i udowodnić.

Radny Kapuściński zabrał głos informując, że znana mu jest elastyczność pana sekretarza, który jest gotów powiedzieć, że gmina działa doskonale. A radny wie z doświadczenia, że tak nie jest. Sekretarz powiedział, że zna pana Mateusza, my też znamy pana Mateusza, że pan Mateusz się angażuje i nikt mu tego nie zarzuca. Gdyby się okazało, że ten regulamin dotyczący kredytu to jest ten regulamin i radny oświadczył, że będzie prowadził gospodarstwo domowe w Kielcach, to mieszka w Kielcach czy w Masłowie.

Sekretarz Gminy odpowiedział, że z punktu widzenia tej sprawy, którą państwo rozpatrujecie – może to nie mieć żadnego znaczenia. Sekretarz dodał, że może radny podkręca wypowiedź sekretarza, który stwierdza, że gmina działa dobrze i podał przykład programu dofinansowania do wymiany pieca.

Radny Kapuściński zwrócił się do sekretarza, by odpowiedział na pytanie, a nie powoływał się na znajomość z nim.

Sekretarz Gminy odpowiedział, że zna pana Mateusza i znał go wcześniej, zanim był radnym i wie, że to porządny człowiek.

Radny Tomasz Ksel wtrącił, że tak można mówić, że „dobry chłopak był i mało pił”. Co to ma do rzeczy.

Radny Mirosław Kuzka dodał, że „porządny mąż nie zdradza żony”, a porządny człowiek, który z nami szedł do wyborów – nie zdradza ekipy swojej. A on zdradził.

Radny Piotr Kapuściński ponowił pytanie, że jeżeli ktoś poświadczył w oświadczeniu kredytowym, jeśli to miało miejsce, że w przeciągu 24 miesięcy zakłada gospodarstwo domowe i centrum życiowe i to zrobił i oświadczył, to jego centrum życiowe i gospodarstwo domowe jest w Kielcach czy w Masłowie.

Sekretarz Gminy wyjaśnił, iż uważa, że w Masłowie. Sekretarz dodał, że nie wątpi w to, że centrum życiowe pana Mateusza jest w Masłowie.

Radny Tomasz Ksel podał za przykład dofinansowanie, w którym podpisuje się na co będzie przeznaczone, podana jest trwałość projektu. Jeśli będzie ono wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem i wnioskiem to bierzemy za to odpowiedzialność.

Zbigniew Zagdański – Sekretarz Gminy Masłów potwierdził to z całą pewnością i dodał, że pan Piotr oczekuje od niego odpowiedzi na tak w sytuacji, gdy ktoś składa oświadczenie a robi coś innego, o ile to miało miejsce, bo sekretarz tak nie twierdzi. To nie ma przełożenia na to, czy pan Mateusz jest czy nie jest mieszkańcem gminy. Z formalnego punktu widzenia wiadomo, że jest w rejestrze i ponosi opłaty publiczne.

Radny Ksel zapytał, czy urząd ma taki wgląd czy ktoś płaci opłaty w dwóch miejscach i czy może podważyć taką decyzję, płacisz tutaj nie możesz płacić w dwóch miejscach. Te opłaty, na które pan się powołuje, to nie ma pan pewności, czy radny nie robi takich samych opłat w mieście Kielce.



Sekretarz Gminy odpowiedział, że nie ma tej pewności, a nawet gdyby miał, to na tej podstawie tych faktów nie przypisałby radnemu stałego miejsca zamieszkania w Kielcach, a nie w gminie Masłów.

Radny Ksel dodał, że jeśli ktoś go obserwował, zebrał dokumenty, stwierdził jako licencjonowana osoba do tego, posiadająca jakieś tam uprawnienia, to albo trzeba takiej osobie coś zarzucić, że jest nieuczciwa i kłamie albo przyjąć informację, że ktoś to zrobił rzetelnie i tak jest.

Sekretarz Gminy zwrócił uwagę, że w raporcie detektywa obserwacje nie są prowadzone ciągle, tylko są określone przedziały czasowe.

Radny Tomasz Ksel odpowiedział, że na to są też procedury.

Justyna Łakomic – Przewodnicząca Komisji do spraw skarg, wniosków i petycji zabrał głos informując, że to licencjonowany detektyw, to wie co mówi. Radna odczytała fragment raportu, o który prosił radny Piotr Kapuściński. Skoro detektyw podpisał się pod tym, powiedział, podpisał, to wie co mówi.

Sekretarz Gminy dodał, że wyobrażał sobie tę dyskusję inaczej, że radni powinni stanąć po stronie kolegi radnego.

Radny Tomasz Ksel odpowiedział, że to radny powinien się tutaj stawić.

Radny Andrzej Pedrycz podkreślił, że radni nie są sędziami.

W nawiązaniu do wcześniejszej dyskusji, radny Tomasz Ksel zapytał czy gmina codziennie kontroluje piece, skoro ma do tego prawo przez jakiś okres kontrolować te osoby.

Sekretarz gminy odpowiedział, że oczywiście, że nie.

Radny Ksel zapytał, to jak detektyw ma codziennie, to się robi wyrywkowo.

Radny Pedrycz zwrócił się z sugestią, by osoby z komisji, które są poruszone w tym piśmie nie powinny brać udziału w głosowaniu.

Radny Tomasz Ksel zapytał na podstawie czego.

Radny Mirosław Kuzka zapytał, czy radny Pedrycz głosował za szkołą, jeżeli zbierał pan podpisy.

Radny Pedrycz odpowiedział, że nie zbierał podpisów.

Radny Kuzka dodał, że pani Teodora zbierała.

Radny Ksel dodał, że głosowała swój wniosek.

Radny Kapuściński zwrócił się do radnego Pedrycza, że możemy się spierać w różnych kwestiach, możemy się nie zgadzać w różnych kwestiach. Ale radny Kapuściński nigdy się nie zgodzi i pan wie o tym, że jak pan powiedział w grudniu, że ta sprawa nie powinna być dyskutowana. Zdaniem radnego właśnie powinna być dyskutowana, żeby radny wszystkie te argumenty zbił. Radny Kapuściński uważa, że właśnie trzeba to przedyskutować, bez względu na finał tej sprawy. Pojawiają się konkretne argumenty i mamy nad tym nie dyskutować.

Radny Mirosław Kuzka zwrócił się do radnego Pedrycza z pytaniem, jakby się działa taka sytuacja z naszej strony, co byście robili, czy ktokolwiek by bronił. Bronicie go, bo potrzebujecie ośmiu do głosowania.

Radna Sylwia Bakalarz – Borkowska zaproponowała, by przejść do głosowania.



Przewodnicząca Komisji do spraw skarg, wniosków i petycji Justyna Łakomiec poprosiła by poczekać chwilę na powrót pana Sekretarza, w celu sformułowania wniosku.

W luźnej rozmowie, radny Piotr Kapuściński zwrócił się do radnego Pedrycza informując, że nie rozumie jednego. W różnych samorządach zdarzają się takie sytuacje i rozkłada się je na czynniki pierwsze. A u nas: nie mówmy o tym, nie głosujemy za tym. Jeśli ktoś złamał prawo, bez względu jak się nazywa, to nam nie można więcej, nam można mniej, bo jesteśmy władzą lokalną i powinniśmy się pilnować i napiętnować rzeczy, jeżeli nie działają. Jaki przykład dajemy młodzieży czy dzieciom. Zamiatamy, bo kolega radny; co z tego, że kolega radny.

Radny Andrzej Pedrycz odpowiedział, że od tego jest sąd.

Radny Kapuściński zwrócił się do radnego, by przeczytał pismo wojewody. Radny odczytał jego treść.

Radny Pedrycz podkreślił, że wygaszenie mandatu to kompetencja komisarza wyborczego.

Radny Kuzka zwrócił się do radnego Pedrycza, by w takim razie nie brał udziału w głosowaniu.

Radny Kapuściński wyjaśnił procedurę wygaszania mandatu i poinformował, że przeczytał wiele orzeczeń w tej sprawie.

Radny Ksel dodał, że nikt z nas nie miałby problemu żeby udowodnić, gdzie mieszka. Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję i komisja przystąpiła do formułowania wniosku.

Głosowano w sprawie: Komisja do spraw Skarg, wniosków i petycji uznaje wniosek o wygaszenie mandatu radnego Mateusza Fąfary za uzasadniony i wnioskuje o przyjęcie przez Radę Gminy Masłów stanowiska zgodnie z załączoną treścią projektu uchwały.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (3)

Sylwia Bakalarz–Borkowska, Mirosław Kuzka, Justyna Łakomiec,

PRZECIW (1)

Andrzej Pedrycz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Wojciech Haba

Sekretarz Gminy wyjaśnił, że projekt uchwały zostanie sporządzony w oparciu o stanowisko komisji, z tym że uzasadnienie musi powstać w oparciu o głos komisji.

6. Sprawy różne

Brak głosów w tym punkcie.



7. Zakończenie obrad

W związku z wyczerpaniem tematyki obrad Przewodnicząca Komisji do spraw skarg, wniosków i petycji Justyna Łakomiec zamknęła posiedzenie komisji.

Przygotował: Joanna Synak